Maszyna

2020-04-03



Czyli nie móc zrezygnować z nadziei.

Paul Dawson jest po wypadku, wskutek którego traci część mózgu. Kontakt z nim jest niemożliwy. Naukowcy przygotowują go do uruchomienia założonego mu implantu.

Paul to ekszołnierz, który został postrzelony w głowę. Teraz jest badany, czy implant dr. Vincenta McCarthy'ego (Toby Stephens) pomógł naprawić uszkodzenia. Pierwsze chwile po aktywacji, zdają się to potwierdzać, Paul zaczyna rozumieć, co się do niego mówi i wykazuje reakcje. Widać jednak utratę pamięci, Paul zdaje się nic nie pamiętać. Badania nie przebiegają tak, jak przypuszczał Vincent, jest nimi rozczarowany. To jednak jeszcze nic, chwilę później Paul atakuje Vincenta i jego asystentkę, jest przy tym bardzo brutalny. Strażnicy w końcu zabijają Paula.

Vincent bada sztuczną inteligencję, bardzo szybko jest w stanie rozpoznać komputer. Każdy oblewa test Turinga, ale projekt Avy (Caity Lotz) jest bardzo bliski zdania. Vincent proponuje jej pracę, haczyk jest jeden. Vincent ma pieniądze od Ministerstwa Obrony. Twierdzi, że nie produkuje broni, tylko inteligentne maszyny, wyglądające jak ludzie. Mają wszystkie komponenty z wyjątkiem mózgu. Ava się zgadza. Jej nowa praca odbywać się będzie w ściśle strzeżonej, podziemnej bazie wojskowej. Duża część jej personelu to weterani z uszkodzeniami mózgu, tylko dzięki implantom są w stanie funkcjonować. Są jednak skutki uboczne – między innymi utrata głosu.

Ava zaczyna się zbyt mocno interesować tym, co dzieje się w bazie.

Vincent nie jest taki krystalicznie uczciwy, za jakiego by chciał uchodzić. Nie wszyscy badani są tu z własnej woli, ale to nie on jest tu najgorszy.

„**Maszyna**” to niskobudżetowy, ale niezły film Science Fiction. Tematyka jest około cyberpunkowa, roboty, sztuczne inteligencje, oraz pytanie: kiedy zaczyna się życie. Czy życie sztuczne jest życiem prawdziwym?

Oglądając „**Maszynę**”, w jakimś odległym tle, czułem klimat „**Blade Runera**” oraz „**Ghost in the Shell**”. Co prawda „**Maszyna**” nie może się z nimi równać, ale nie jest zła, oglądało mi się ten film przyjemnie, a mały budżet nie przeszkadzał. Owszem wiele scen jest ciemnych, CGI jest, hmm, drętwe, ale ogólnie jest tu więcej plusów, niż minusów.

Tytuł polski: **Maszyna**
Tytuł oryginalny: **The Machine**
Reżyser Caradog W. James

Toby Stephens jako Vincent McCarthy
Caity Lotz jako Ava i Maszyna
Denis Lawson jako Thomson

Artur Wyszyński